

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z wniosku A. J. z udziałem P. J. o podział majątku wspólnego:

1. oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym;
2. ustalił, że w skład tego majątku o łącznej wartości 1.200,00 zł wchodzi: szafa dwudrzwiowa z nadstawką o wartości 150,00 zł, meble kuchenne o wartości 100,00 zł, ława o wartości 200,00 zł, telewizor S. o wartości 150,00 zł, pralka automatyczna o wartości 250,00 zł, kuchnia gazowa o wartości 250,00 zł, wersalka o wartości 50,00 zł, telewizor o wartości 30,00 zł, szafka o wartości 20,00 zł;
3. dokonał podziału tego majątku w ten sposób, że:
  - a/ A. J. przyznał na wyłączną własność: szafę dwudrzwiową z nadstawką o wartości 150,00 zł, meble kuchenne o wartości 100,00 zł, ławę o wartości 200,00 zł, telewizor S. o wartości 150,00 zł;
  - b/ P. J. przyznał na wyłączną własność: pralkę automatyczną o wartości 250,00 zł, kuchnię gazową o wartości 250,00 zł, wersalkę o wartości 50,00 zł, telewizor o wartości 30,00 zł, szafkę o wartości 20,00 zł;
4. oddalił wniosek w pozostałym zakresie;
5. przyznał adwokatowi reprezentującemu z urzędu uczestnika postępowania wynagrodzenie za świadczoną mu pomoc prawną w kwocie 4.428,00 zł i nakazał wypłatę tej kwoty ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgierzu;
6. nie obciążył uczestników kosztami procesu;
7. ustalił, że każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 14 sierpnia 1976 r. A. J. i P. J. zawarli związek małżeński, a prawomocnym wyrokiem z dnia 27 kwietnia 1999 r. Sąd Okręgowy w Łodzi udzielił im rozwodu. Przez cały czas trwania małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik pozostawali w ustawowej wspólności majątkowej. Po ślubie małżonkowie J. zamieszkali przez okres dwóch lat w wynajętym mieszkaniu, następnie przez rok u matki uczestnika. Uczestnik postępowania od dnia 22 października 1975 r. pozostawał w stosunku zatrudnienia na podstawie umowy o pracę do dnia 31 października 1998 r. z kilkoma miesięcznymi przerwami i pracował jako pracownik fizyczny oraz kierowca. Przez okres ok 3 lat, od 1986 do 1989 roku, pracował w Niemczech. Wnioskodawczyni była z bardzo krótkimi przerwami zatrudniona w okresie od 1 września 1971 r. do 30 listopada 1998 r. Małżonkowie w dniu 17 grudnia 1980 r. zakupili udział wynoszący (...) w własności nieruchomości położonej przy ulicy (...) w O. za kwotę 25.000,00 starych złotych. Przedmiotowa nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą Nr (...), w której nie są ujawnione prawa małżonków J.. Pieniądze na zakup nieruchomości pochodziły z pożyczek od osób trzecich, a pożyczki te zostały zwrócone ze wspólnych środków małżonków. Strony objęły w posiadanie lokal mieszkalny niestanowiący przedmiotu odrębnej własności, składający się z trzech pomieszczeń, a następnie także poddasze. Wykonali we własnym zakresie remont lokalu, korzystając z pożyczek z zakładów pracy, przy nieodpłatnej pomocy członków rodziny i znajomych. Remont zakończył się w 1989 r. i w takim stanie lokal był do chwili rozwodu stron, została położona podłoga i tapety, założono podwieszony sufit. W roku 1989 małżonkowie wyremontowali poddasze. Kolejne remonty przeprowadzała wnioskodawczyni po rozwodzie za swoje środki pochodzące z majątku osobistego przy pomocy finansowej córki. Wartość rynkowa przedmiotowego lokalu według stanu na datę rozwodu (bez nakładów wnioskodawczyni) i cen z daty sporządzenia opinii wynosi 56.000,00 zł. Mieszkają tam obecnie strony i ich córka, która od 2010 r. uczestniczy w kosztach utrzymania lokalu; uczestnik zajmuje jedno pomieszczenie. Sąd Rejonowy w Zgierzu prawomocnym

postanowieniem z dnia 28 lutego 2005 r. wydanym w sprawie I Ns 90/05 na skutek skargi A. J. o wznowienie postępowania w sprawie sygn. akt I Ns 1266/02, stwierdził, że A. J. i P. J. nabyli przez zasiedzenie z dniem 26 lipca 2004 r. własność przedmiotowej nieruchomości w udziałach po 1872/15552 każde z nich. Sąd ustalił też, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi ruchomości wymienione w sentencji orzeczenia. Uczestnik postępowania z czasem zaczął nadużywać alkoholu, zwłaszcza nasiliło się to po rozwodzie stron.

Rozważania prawne Sąd Rejonowy rozpoczął od zaznaczenia, że z uwagi na datę ustania małżeństwa stron do podziału ich majątku wspólnego oraz do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny – z mocy art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162 z 2004 r., poz.1691) – stosuje się przepisy sprzed tej nowelizacji. W ocenie Sądu nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie wnioskodawczyni o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, ponieważ nie zostały bowiem spełnione przesłanki z art. 43 § 2 zd. I k.r.o. Sąd podkreślił, że uczestnik był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w zasadzie przez cały okres małżeństwa i w równym stopniu z wnioskodawczynią przyczyniał się do remontu mieszkania w czasie małżeństwa. O ile zdarzało się, że zachowywał się nagannie – za co został skazany wyrokiem karnym – to jednak nie można przypisać mu znęcania się nad członkami rodziny.

Z ustaleń Sądu wynika, iż w skład majątku wspólnego wchodzi wymienione w sentencji orzeczenia ruchomości, a skład i wartość majątku w tym zakresie nie były przedmiotem sporu pomiędzy stronami. Jeśli natomiast chodzi o nieruchomość, dla której w Sądzie Rejonowym w Zgierzu prowadzona jest księga wieczysta Nr (...), to Sąd I instancji, opierając się na treści postanowienia z dnia 28 lutego 2005 r. wydanego w sprawie I Ns 90/05, przyjął, że skoro stwierdzono tam nabycie udziałów w nieruchomości przez małżonków do majątków osobistych, uznać trzeba, że prawa do niej nie należą do ich majątku wspólnego. Z uwagi na to Sąd nie dokonał rozliczenia nakładów na przedmiotową nieruchomość.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik, zaskarżając je w części dotyczącej punktu 2., 3 i 4 w zakresie, w jakim ustalono tam, że udział we współwłasności nieruchomości położonej w O. przy ulicy (...), wynoszący (...) nie wchodzi w skład majątku wspólnego A. i P. byłych małżonków J. i nie objęto tego składnika podziałem majątku. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważania materiału dowodowego i powzięcie niewłaściwych ustaleń faktycznych wskutek błędnej oceny, iż w skład majątku wspólnego stron nie wchodzi udział we własności nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) wynoszący (...) i niedokonanie w tym zakresie podziału majątku wspólnego;

- art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie za podstawę wydania postanowienia innego stanu rzeczy niż istniejący w chwili zamknięcia rozprawy;

- art. 684 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c. wobec nieustalenia składu i wartości majątku wspólnego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części przez ustalenie, iż w skład majątku wspólnego A. i P. byłych małżonków J. wchodzi – oprócz ruchomości – również udział we własności nieruchomości położonej w O. przy ulicy (...) wynoszący (...) i dokonanie w tym zakresie podziału majątku wspólnego przez przyznanie tego udziału na wyłączną własność wnioskodawczyni i zasądzenie od niej na rzecz skarżącego spłaty odpowiadającej wartości połowy tego udziału w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności, a także o oddalenie wniosku o zwrot wydatków i nakładów poczynionych przez wnioskodawczynię i nieobciążanie uczestnika postępowania obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik uczestnika poparł apelację i wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu, oświadczając, że nie zostały one opłacone ani w całości ani w części.

### **Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił stan faktyczny w poniższym zakresie:**

W dniu 4 czerwca 1980 r. małżonkowie J. nabyli udział we własności nieruchomości położonej w O. przy ulicy (...) stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr 214 o pow. 796 m<sup>2</sup>, dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu prowadzona jest obecnie księga wieczysta nr (...) wynoszący (...) (akt notarialny, k. 127 załączonych akt I Ns 90/05 Sądu Rejonowego w Zgierzu).

Wartość rynkowa wynoszącego 1/3 części udziału we współwłasności nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w O. przy ulicy (...) oznaczonej jako działka nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Zgierzu prowadzona jest księga wieczysta Nr (...) – według stanu z chwili ustania małżeństwa stron i cen aktualnych - wynosi 56.000,00 zł (opinia biegłego sądowego do spraw szacowania nieruchomości A. H. –T., k. 48 - 75).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 4 sierpnia 2004 r. wydanym w sprawie I Ns 1266/02 stwierdzono, że własność nieruchomości położonej w O. przy ulicy (...) oznaczonej jako działka nr (...) nabyli przez zasiedzenie z dniem 26 lipca 2004 r. w udziałach po 1/3 części: A. i P. małżonkowie J. do wspólności majątkowej oraz G. i K. małżonkowie S. do wspólności ustawowej, a także A. B. i D. Ł. w udziałach po 1/6 części. Postanowienie Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 28 lutego 2005 r. wydane w sprawie I Ns 90/05 toczącej się na skutek skargi o wznowienie postępowania zmieniało to orzeczenie w ten sposób, że Sąd – w miejsce rozstrzygnięcia o nabyciu udziału wynoszącego 1/3 części we współwłasności przez małżonków J. do wspólności majątkowej - stwierdził, że A. J. i P. J. nabyli udziały po 1872/15552 części każde z nich (postanowienia, k. 96 i 128 załączonych akt I Ns 90/05 Sądu Rejonowego w Zgierzu).

Okoliczności powyższe są w ocenie Sądu II Instancji istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, zarówno dla kwestii dokonania podziału majątku wspólnego małżonków jak i dla przesądzenia o zasadności zarzutów apelacyjnych. Zdaniem Sądu odwoławczego, nie dokonując tych ustaleń w sposób zgodny z zasadami procedury cywilnej, Sąd meriti naruszył art. 227 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., co niniejszym może zostać skorygowane dzięki zastosowaniu art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Pierwszą ze wskazanych okoliczności Sąd Rejonowy uwzględnił dopiero w swoich rozważaniach dotyczących zastosowania prawa do stanu faktycznego sprawy, jednak nastąpiło to z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., ponieważ Sąd nie wskazał, na jakim dowodzie się oparł w tym zakresie, lakonicznie odwołując się w tym zakresie do „dokumentów załączonych akt I Ns 1266/02”. Druga z powyższych okoliczności została natomiast przez Sąd meriti ustalona błędnie i niezgodnie z treścią dowodu, na którym Sąd się opierał. Zwrócić trzeba uwagę, że biegły nie dokonywał wyceny wartości lokalu, którym władają strony – niebędącego przecież przedmiotem odrębnej własności - ale udziału we współwłasności nieruchomości, dla której w Sądzie Rejonowym w Zgierzu prowadzona jest księga wieczysta Nr (...).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako częściowo zasadna skutkowałą zmianą zaskarżonego postanowienia, a w pozostałym zakresie jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Z uzupełnieniem w postaci ustalenia powyższych okoliczności Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd I Instancji stan faktyczny.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy nie dokonał błędnych ustaleń faktycznych, a właściwe czy niewłaściwe ustalenie składu majątku wspólnego nie należy do sfery faktycznej sprawy, ale jest skutkiem zastosowania przepisów prawa do ustalonych okoliczności. To prawo materialne decyduje o tym, czy doszło do nabycia bądź utraty prawa przez strony i o tym, czy nabycie to nastąpiło do majątku wspólnego czy do ich majątków osobistych. Sąd I instancji istotne dla rozpoznania sprawy – w kwestionowanym przez skarżącego

zakresie – okoliczności ustalił prawidłowo, jednak wyciągnął z nich niewłaściwe wnioski co do tego, czy skutkiem prawnym zaistniałych faktów było wejście praw do przedmiotowej nieruchomości do majątku wspólnego stron.

Wyrok Sądu I instancji rzeczywiście narusza art. 684 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c. przez nieprawidłowe ustalenie składu i wartości majątku wspólnego, lecz nie jest to skutkiem przyjęcia za podstawę wydania orzeczenia stanu rzeczy z innej chwili niż moment zamknięcia rozprawy, ale nieprawidłowe zastosowanie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego normujących nabycie praw przez małżonków do majątku wspólnego i majątków osobistych – co Sąd odwoławczy winien wziąć pod uwagę – jako naruszenie prawa materialnego – niezależnie od treści zarzutów apelacyjnych. Sąd Rejonowy, prawidłowo ustaliwszy, że małżonkowie J. w dniu 17 grudnia 1980 r. zakupili udział wynoszący (...) części we współwłasności przedmiotowej nieruchomości, nie wyciągnął stąd wniosku, że taka sytuacja objęta jest hipotezą art. 32 § 1 k.r.o. w brzmieniu sprzed nowelizacji i że nabyte prawo weszło w skład ich majątku wspólnego. Sąd prawdopodobnie nie dostrzegł, że rozstrzygnięcie dotyczące przedmiotowej nieruchomości wydane w sprawie o zasiedzenie ostatecznie nie objęło swoim zakresem tego udziału i nie doszło tym samym do zmiany jego stanu prawnego. Postanowienie stwierdzające nabycie przez A. J. i P. J. pewnych udziałów we współwłasności nieruchomości w drodze zasiedzenia, co – wobec daty, w jakiej doszło do zasiedzenia – mogło nastąpić tylko ze skutkiem dla ich majątków osobistych, nie oznacza automatycznie, że nie mogą im przysługiwać inne udziały we współwłasności, które nadal wchodziły w skład ich majątku wspólnego. Orzeczenie o zasiedzeniu stwierdza nabycie na tej drodze przez strony postępowania jedynie (...) części we współwłasności ( $1/3 + 1/3 + (...) + (...) = (...)$ ); pozostaje tym samym właśnie udział wynoszący (...) części ( $1 - (...) = (...)$ ), który należał do majątku wspólnego małżonków J. i którego zasiedzenie w ogóle nie dotyczyło, a więc nie zmienił się jego stan prawny i nadal on do tego majątku może być zaliczany. Powyższy wywód wyjaśnia również, z jakich przyczyn Sąd odwoławczy nie mógł podzielić poglądu skarżącego co do przynależności do majątku wspólnego stron także udziału wynoszącego (...) części we współwłasności nabytego przez nie w dniu 4 czerwca 1980 r. Oczywiście, także i ten udział wszedł do ich majątku wspólnego, lecz ten stan rzeczy zmienił się wskutek wydania orzeczenia o zasiedzeniu, który zmienił stosunki własnościowe nieruchomości z wyjątkiem wspomnianego wyżej udziału wynoszącego (...) części. W chwili obecnej udział nabyty umową z dnia 4 czerwca 1980 r. już do majątku wspólnego stron nie należy, a tym samym Sąd I instancji w tym zakresie nie popełnił błędu nie obejmując go podziałem tego majątku.

Powyższe skutkowało zmianą zaskarżonego postanowienia w punkcie 2 poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi udział w wynoszący (...) części we współwłasności nieruchomości położonej w O. przy ulicy (...), stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr 214 o pow. 796 m<sup>2</sup>, dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Wartość przedmiotowego udziału ustalono przez proste wyliczenie oparte o wartość rynkową udziału wynoszącego 1/3 we współwłasności tej nieruchomości wskazaną przez biegłego. Podkreślić tu można, że metoda szacowania przyjęta przez biegłą, a odnosząca się do powierzchni mieszkalnej budynku, którym zabudowana jest nieruchomość, jest właściwa w sytuacji, gdy – jak w sprawie niniejszej – prawa stron i innych współwłaścicieli realizowane są de facto przez korzystanie z poszczególnych lokali w budynku po dokonaniu podziału władania rzeczą quoad usum. Małżonkom przysługuje łącznie udział w wysokości 1/3 części we współwłasności wyceniony przez biegłą na 56.000,00 zł, przy czym w skład tego udziału wchodzi część wynosząca (...) jako składnik majątku wspólnego i części wynoszące po 1872/15552 jako składniki majątków osobistych stron ( $(...) + 2 \times (...) = 1/3$ ). Stosunek wartości udziału wchodzącego w skład majątku wspólnego do wartości całego udziału przysługującego stronom jest więc taki jak ułamek (...) do ułamka 1/3. Oznacza to więc, że wartość udziału zaliczonego do majątku wspólnego to 15.550,00 zł ( $56.000,00 \text{ zł} \times (...) : 1/3 \approx 15.550,00 \text{ zł}$ ).

Wobec stanowiska wnioskodawczyni oraz uczestnika postępowania, którzy zgodnie wnosili o przyznanie udziałów we współwłasności nieruchomości na wyłączną własność A. J. oraz faktu, że wnioskodawczyni, której doręczono odpis apelacji uczestnika, nie oponowała przeciwko wskazanemu powyżej rozwiązaniu, Sąd Okręgowy nie widział przeszkód, aby składnik ten przypadł w wyniku podziału właśnie jej i wprowadził takie rozstrzygnięcie do pkt. 3 a zaskarżonego rozstrzygnięcia. Oznacza to konieczność modyfikacji także pkt. 4 orzeczenia Sądu I instancji przez zasądzenie kwoty 7.775,00 zł – a więc połowy wartości przedmiotowego udziału we współwłasności nieruchomości – od A. J. na rzecz P. J. tytułem dopłaty w celu wyrównania udziałów w majątku wspólnym na podstawie art.

212 § 1 k.c. w związku z art. 1035 k.p.c. i art. 46 k.r.o. Na podstawie art. 212 § 3 k.c. znajdującym zastosowanie w niniejszym postępowaniu w oparciu o art. 1035 k.p.c. i art. 46 k.r.o. termin płatności tej dopłaty Sąd ustalił na trzy miesiące od uprawomocnienia się orzeczenia, mając na względzie interes uczestnika a także sytuację materialną wnioskodawczynie, która utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.144,00 zł. Wyznaczony termin, w ocenie Sądu Okręgowego, jest wystarczający do zgromadzenia przez A. J. potrzebnych środków pieniężnych – choćby poprzez uzyskanie pożyczki lub kredytu. Wskazany przepis wprawdzie uprawnia Sąd do rozłożenia zasądzonej dopłaty na raty - o co w piśmie z dnia 11 kwietnia 2013 r. wносиła wnioskodawczynie – na okres nie dłuższy od dziesięciu lat, z tym, że ustalenie, czy w sprawie zachodzi sytuacja uzasadniająca przyjęcie takiego sposobu uiszczenia dopłaty zależy od swobodnej oceny Sądu uwzględniającej wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności usprawiedliwione interesy wszystkich zainteresowanych podmiotów. Niewątpliwie wysokość dopłaty może stanowić dla wnioskodawczynie pewne obciążenie, niemniej jednak trzeba mieć na uwadze, że to ona od samego początku postępowania zabiegała o przyznanie jej udziału we współwłasności nieruchomości, a tym samym winna była liczyć się z koniecznością uiszczenia w związku z tym na rzecz byłego męża odpowiedniej kwoty. Rozwiązanie przedstawione przez A. J. całkowicie pomija również słuszny interes uczestnika. Przyjęcie zaproponowanego przez nią harmonogramu spłaty skutkowałoby istotnym obniżeniem wartości ekonomicznej majątku należnego uczestnikowi w wyniku podziału i negatywnie wpływało na możliwość prawidłowego zagospodarowania przyznanej dopłaty. Z drugiej zaś strony nie zachodziły podstawy do uwzględnienia stanowiska wyrażonego w tym względzie przez uczestnika, który domagał się zasądzenia przedmiotowej dopłaty w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia. Termin taki w ocenie Sądu Okręgowego nie byłby wystarczający na poczynienie efektywnych starań o uzyskanie potrzebnej sumy pieniędzy. Reasumując, w sytuacji zaistniałej w niniejszej sprawie, odroczenie obowiązku zapłaty na okres 3 miesięcy jest, zdaniem Sądu Okręgowego, optymalne, jako że w równym stopniu uwzględnia interesy obu zainteresowanych stron. Z jednej strony chroni bowiem interes uczestnika w uzyskaniu dopłaty o określonej wartości ekonomicznej, a z drugiej daje wnioskodawczynie odpowiedni czas potrzebny na zgromadzenie stosownych środków na pokrycie dopłaty.

Zaliczenie do majątku wspólnego stron udziału we współwłasności nieruchomości implikuje konieczność odniesienia się do żądania zgłoszonego przez wnioskodawczynie w piśmie z dnia 11 kwietnia 2013 r. dotyczącego rozliczenia nakładów o wartości 10.000,00 zł, jakie wnioskodawczynie poczynić miała po ustaniu wspólności majątkowej na przedmiotową nieruchomość. Żądanie to nie może jednak zostać uwzględnione już choćby z tego względu, że wnioskodawczynie nie sprostала ciężącemu na niej w myśl art. 6 k.c. obowiązkowi udowodnienia twierdzeń podnoszonych w tym zakresie. Zważyć bowiem należy, że postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2013 r. Sąd udzielił wnioskodawczynie reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika terminu 14 dni na zgłoszenie wszelkich wniosków dowodowych i zarzutów - pod rygorem ich późniejszego pominięcia. Przedmiotowy termin upłynął zatem bezskutecznie z dniem 25 kwietnia 2013 r., jako że pismo pełnomocnika wnioskodawczynie datowane na ten dzień zostało zwrócone w trybie art. 132 § 1 k.p.c. z uwagi na fakt, iż nie zawierało dowodu jego doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą drugiej stronie – a w konsekwencji nie wywołało żadnych skutków prawnych. Pismo zostało ponownie złożone w dniu 17 maja 2013 r., a zatem już po upływie wyznaczonego terminu i zgodnie z dyspozycją art. 207 § 6 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. dowody do niego załączone podlegały pominięciu jako spóźnione. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 października 2008 r. wydanym w sprawie o sygn. akt V CSK 125/08 opubl. w LEX nr 602329 – z którym to poglądem wypada się zgodzić - „Zobowiązanie do zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych wymusza pełną aktywność dowodową w wyznaczonym terminie i nie uprawnia do zgłaszania tego rodzaju wniosków w terminie późniejszym, poza wypadkami, gdy strona wykaże, iż nie mogła danego wniosku zgłosić wcześniej. Niemożność ta musi jednak mieć charakter obiektywny, nie dotyczy zatem wypadków przeoczenia określonej koncepcji obrony, możliwej do podjęcia w terminie wyznaczonym na składanie wniosków dowodowych.”. Wykazanie zasadności roszczeń dotyczących nakładów na przedmiot należący do majątku wspólnego po ustaniu wspólności należy do strony zgłaszającej je w toku postępowania, a Sąd nie ma obowiązku prowadzić postępowania dowodowego z urzędu.

W konsekwencji Sąd Okręgowy w pkt. 1 swojego postanowienia - na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. - zmienił zaskarżone postanowienie w pkt. 2., 3. i 4. w sposób szczegółowo opisany w sentencji, natomiast w oparciu o art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację uczestnika w zakresie, w jakim wnosił on o

zaliczenie do majątku wspólnego także udziału we współwłasności nieruchomości wynoszącego (...) części, objęcie go podziałem i zwiększenie należnej skarżącemu dopłaty o połowę jego wartości.

Mając na względzie wynik niniejszego postępowania, w tym w szczególności wysokość dopłaty zasądzonej od A. J. na rzecz uczestnika oraz sytuację materialną wnioskodawczynie, która utrzymuje się z niewielkiej emerytury, o kosztach postępowania apelacyjnego w pkt. 3. postanowienia Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. nr 90 z 2010 r., poz. 594 ze zm.), odstępując od zasady określonej w art. 520 § 2 k.p.c. oraz w art. 113 ust. 1 cytowanej ustawy. W ocenie Sądu odwoławczego niecelowe byłoby – ponieważ znacznie utrudniłoby A. J. - wywiązanie się z obowiązku uiszczenia dopłaty na rzecz byłego męża - zasądzenie od niej dodatkowo znacznej kwoty tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wobec faktu, że w postępowaniu apelacyjnym uczestnik korzystał z pomocy pełnomocnika ustanowionego z urzędu, o kosztach przedmiotowej pomocy prawnej, Sąd Okręgowy rozstrzygnął w pkt. 4. postanowienia, ustalając wysokość wynagrodzenia tego pełnomocnika w oparciu o § 2 ust. 1 i 3, § 19 pkt. 1 oraz § 7 pkt 10 w związku z § 6 pkt. 5 i § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 461) z uwzględnieniem 23 % stawki podatku od towarów i usług.